

# BARANOVSKI, Zbiór

coś pękło I jakbym na nowo czuł  
na nowo chciał  
na nowo był

naiwnie wpatrzony w jaskrawy punkt  
sklepienie gwiazd  
magiczny pył

wszystko się łączy w zbiór  
formuje kształt ta jedna myśli  
choćby na niby, w snach  
gdzie będę ja, tam będziesz ty  
wszystko się łączy w zbiór  
formuje kształt ta jedna myśli  
choćby na niby, w snach  
gdzie będę ja, tam będziesz ty

odpływam na chwile  
zaklinam czas  
gdy skradam się  
do twoich warg

czekałem na ciebie  
choć nie wiem sam  
jak można żyć na nowy tak

wszystko się łączy w zbiór  
formuje kształt ta jedna myśli  
choćby na niby, w snach  
gdzie będę ja, tam będziesz ty  
wszystko się łączy w zbiór  
formuje kształt ta jedna myśli  
choćby na niby, w snach  
gdzie będę ja, tam będziesz ty

wszystko się łączy w zbiór  
formuje kształt ta jedna myśli  
choćby na niby, na niby, w snach  
gdzie będę ja, tam będziesz ty  
wszystko, wszystko się łączy w zbiór  
formuje kształt ta jedna myśli  
choćby, choćby na niby, w snach, na niby, w snach  
gdzie będę ja, tam będziesz ty